

M. p. czwartek 2 sierpnia 1945 r.

Rok II. Nr. 159 (435)

KONFERENCJA W POZDAMIE ZAKOŃCZONA

Zwłoka w ogłoszeniu oficjalnego komunikatu

Berlin 2.VIII. Konferencja "wielkiej trójki" zakończyła się dziś po północy. Wczoraj odbyły się dwa posiedzenia plenarne, w których wzięli udział poza "wielką trójką" ministrowie spraw zagranicznych i członkowie trzech delegacji. Końcowe posiedzenie rozpoczęło się późnym wieczorem i trwało około 2-ech godzin. Truman, Attlee i Stalin podpisali na tym posiedzeniu tekst oficjalnego komunikatu o wynikach konferencji, który dotychczas jednak nie został ogłoszony. Przypuszcza się, że komunikat ten ogłoszony będzie dziś wieczorem, a najpóźniej jutro rano.

Londyn 2.VIII. Korespondent BBC donosi, że w czasie ostatniego posiedzenia konferencji pałac pozdamski był rzędościwie oświetlony. W sali obrad ustawiono wokół stołu 15 foteli, w tym trzy większe fotele dla Trumana, Attlee i Stalina. Posiedzenie otworzył prezydent Truman i zapytał na wstępie Stalina i Attlee, czy pozostają jeszcze do załatwienia jakiejś sprawy. Obaj odpowiedzieli, że nie. Następnie "wielka trójka" podpisała tekst komunikatu, po czym Truman, Attlee i Stalin wygłosili krótkie przemówienia, dziękując sobie wzajemnie za udział w obradach. Stalin w swym przemówieniu wymienił najpierw Churchilla i Edena, następnie Attlee i Bevina. Wreszcie Truman owiadczył, że odracza konferencję, co rozumieć należy, że ją zamyka.

Nowy Jork 2.VIII. Komentator radia amerykańskiego podał dziś w nocy, że na konferencji w Poczdamie załatwiono więcej spraw, niż spodziewano się załatwić, nie mniej jednak pewne ważne zagadnienia nie zostały jeszcze rozstrzygnięte. Należą do nich m. in. sprawy Turcji i Persji.

KRÓL JERZY VI I PREZYDENT TRUMAN W DRODZE DO PLYMOUTH

Berlin 2.VIII. Dziś wczesnym rankiem prezydent Truman udał się samolotem do Plymouth. Prezydentowi towarzyszą sekretarz stanu Byrnes i adm. Leahy. Po przybyciu do Plymouth prezydent Truman uda się na pokład krążownika

amerykańskiego "Augusta", następnie zaś przyjęty zostanie przez króla Jerzego VI na pokładzie pancernika brytyjskiego "Renown", gdzie odbędzie się śniadanie. Po południu król rewizytować będzie prezydenta Trumana na krążowniku "Augusta". Wieczorem krążownik ten podniesie kotwicę i prezydent Truman uda się w drogę powrotną do St. Zjednoczonych. W czasie podróży opracuje tekst przemówienia radiowego w którym zapozna naród amerykański z wynikami konferencji w Poczdamie.

Londyn 2.VIII. Król Jerzy VI opuścił Londyn, udając się specjalnym pociągiem do Plymouth.

Rząd brytyjski ujawnia:

LAVAL WYWOŁAĆ CHCIAŁ WOJNĘ FRANCJI Z ANGLIĄ.

Londyn 2.VIII. Rząd brytyjski ogłosił dziś Białą Księgę, ujawniającą po raz pierwszy dokumenty z których wynika, że Laval czynił wysiłki, aby doprowadzić do wybuchu wojny między Francją a Anglią. Plan jego polegał na użyciu floty francuskiej do zaatakowania kolonii, które wypowiedziały się za gen. de Gaulle. Laval przewidywał, że flota brytyjska przeciwstawi się temu, co doprowadzi do wybuchu konfliktu. Dyplomaci francuscy ujawnili ten plan ambasadorowi brytyjskiemu w Madrycie. Wówczas rząd brytyjski powiadomił Laval, że jeżeli doprowadzi do tego rodzaju incydentu, siedziba rządu Vichy zbombardowana zostanie natychmiast przez lotnictwo brytyjskie. Ta groźba poskutkowała i Laval poniechał swego planu.

Paryż 2.VIII. Nie wiadomo jeszcze czy Laval będzie przesłuchiwany na procesie Petaina. Wprawdzie zarówno prokurator, jak i obrona nie zgłaszają wniosku o przesłuchanie go, jednak ostateczna decyzja należy do sądu.

DZIS LISTA RZĄDU BRYTYJSKIEGO

Berlin 2.VIII. Premier Attlee powraca dziś samolotem do Londynu. Jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego spodziewane jest ogłoszenie pełnej listy nowego gabinetu brytyjskiego.

DELEGACI, KTÓRZY NIE PRZYBYLI - 6 TYS. TON BOMB
SIDAŁO NA JAPONIĘ - str.2.

Otwarty wczoraj w Londynie światowy kongres syjonistyczny, zebrał się w niezwykle ciężkim dla narodu żydowskiego momencie. Z jednej strony pełny jest już bilans strasznej masakry żydostwa europejskiego, z drugiej - przyszłość żydostwa rysuje się jak wielki znak zapytania, wokół którego skupiły się czarne chmury.

Powszechne jest dziś w świecie przekonanie, że tylko stworzenie żydowskiego państwa w Palestynie może być rozwiązaniem tego problemu. Ale jakże do tego daleko. Zagadnienie bowiem palestyńskie zazębia o szereg problemów wielkiej polityki światowej i dlatego traktowane jest i - będzie w przyszłości - bynajmniej nie pod kątem widzenia interesów tego kraju i dwóch narodów, które roszczą sobie do niego pretensje żydowskiego i arabskiego. Ta wielka polityka potęguje jeszcze rozbieżności między Żydami a Arabami, co z kolei bardziej jeszcze utrudnia znalezienie kompromisu, który w zasadzie nie jest niemożliwy, gdyż w Palestynie jest więcej ludzi niż żyje tu obecnie.

W tych warunkach główne zadanie polityki żydowskiej w nadchodzącym okresie ogranicza się do uzyskania zmieszenia postanowień Białej Księgi, uniemożliwiających dalszą imigrację do Palestyny. Kwestia bowiem umożliwienia wjazdu Żydom, osiadłym w Niemczech i w krajach wschodniej Europy jest paląca. Ale tragedię żydowską powiększa fakt, że nawet ewentualna zgoda nowego rządu brytyjskiego na powiększenie kwoty imigracyjnej (mówi się o 100 tys. nowych certyfikatach) nie oznacza jeszcze załatwienia sprawy. Anglicy mogą dać certyfikaty ale Sowiety nie zechcą wypuścić ludzi. Niezezwolenie na wyjazd do Londynu przywódcą syjonistycznym z żadnego państwa okupowanego przez Sowiety wskazuje na ustosunkowanie się Moskwy wobec tego problemu. Mimo wielokrotnych oświadczeń maricnetkowych rządów w Polsce, Rumunii, na Węgrzech czy Bułgarii o zgodzie na emigrację do Palestyny, w

Tel - Aviv 2.VIII. Na miesiąc przed rozpoczęciem odbywającego się obecnie w Londynie światowego kongresu syjonistycznego, koła syjonistyczne poinformowane zostały, że na kongres przybędą delegaci z Polski, Bułgarii, Czechosłowacji i Rumunii. Jak donoszą z Londynu, dotychczas jednak nie zjawił się na kongresie ani jeden przedstawiciel syjonistów z krajów, okupowanych przez Sowiety. Przed trzema tygodniami prasa hebrajska doniosła, że na kongres uda się z Polski Sommerstein. Nie przybył on do Londynu, a ponadto wszelkie próby nawiązania z nim kontaktu przez koła palestyńskie spełzły na niczym. Donoszą ponadto, że zaginęły wszelkie słuch o reprezentantach Agencji Żydowskiej, którzy udali się do Rumunii. Wszelkie zapytania co do ich losu pozostają bez odpowiedzi.

320 SUPERFORTEC NAD JAPONIĄ

Zrzucano rekordową ilość 6 tys. ton bomb

Nowy Jork 2.VIII. Kwatery główna adm. Nimitza ogłosiła, że dziś o świcie 320 nadfortec latających bombardowało Japonię. W nalocie tym wzięło udział o 170 nadfortec więcej, niż w najpotężniejszym z dotychczasowych nalotów. Zrzucano ponad 6 tys. ton bomb na 4 wielkie ośrodki przemysłowe na głównej wyspie japońskiej Honszu oraz na zakłady przemysłowe na Korei. Lotnictwo japońskie nie stawiało żadnego oporu, z wyprawy nie powróciła jedna tylko nadforteca. Bombardowanie nastąpiło 48 godzin po zrzuconiu przez samoloty amerykańskie ulotek, uprzedzających ludność japońską o oczekujących ją atakach z powietrza.

WPLYWY KOMUNISTYCZNE W PAŃSTWACH SKANDYNAWSKICH

Sztokholm 2.VIII. Prasa sztokholmska donosi, że po zmianie rządu szwedzkiego oczekiwać należy zmian rządów w Norwegii, Danii i Finlandii. We wszystkich krajach skandynawskich powstaną prawdopodobnie rządy o tendencjach lewicowych. Do rządów norweskiego i duńskiego wejdą komuniści.

LIKWIDACJA XII GRUPY ARMII AMERYKAŃSKICH

Nowy Jork 2.VIII. W dniu wczorajszym zlikwidowana została XII grupa armii amerykańskich, pozostająca pod dowództwem gen. Bradley'a. W skład tej armii wchodził żołnierze amerykańscy, którzy pierwsi wylądowali na kontynencie europejskim. Przeszli oni przez północną Francję, Belgię, Holandię i zajęli około 1/3 terytorium Niemiec. XII grupa armii amerykańskich wzięła do niewoli 2 i 1/2 miliona Niemców.

OSTATNIE DEPEESZE W SKRÓCIE

- Na procesie Petaina sąd powziął dziś decyzje niedopuszczenia do dalszych dyskusyj między stronami a świadkami w sprawie okoliczności, które towarzyszyły kapitulacji Francji.

- Dziś wyświetlony będzie w Londynie film ilustrujący zwycięstwo na Zachodzie. Zmontowany został z 2 mil. metrów taśmy, zdjęć dokonano 700 operatorów, z których 32 zostało zabitych, a ponad 100 rannych.

praktyce możliwości takie nie istnieją.

Iluzje, iż Sowiety mogą zmienić swój wrogi stosunek do narodowego ruchu żydowskiego, okazały się tylko iluzjami.